

RZESZÓW Wydarzenia

Dworzysko się zbroi

Prawie 35 mln zł będzie kosztowało uzbrajanie terenów Parku Naukowo-Technologicznego na rzeszowskim Dworzysku. Plany są takie, by w parku zainstalowały się firmy, w których pracę znajdzie tysiąc osób

Artur Gernand

Strefą Dworzysko umownie nazywa się niezagospodarowane tereny w północnej części Rzeszowa, przy granicy z gminami Głogów Małopolski i Świlcza. Mają one różnych właścicieli, część należy do miasta, część jest we władaniu starostwa powiatowego, część znajduje się w rękach prywatnych.

Wczoraj rzeszowskie starostwo podpisało umowę na kompleksowe uzbrajanie swoich terenów. - Chodzi o obszar o powierzchni blisko 60 hektarów - mówił Waldemar Pijar, pełnomocnik starosty ds. strefy Dworzysko. Wczoraj rzeszowskie starostwo zorganizowało w tej sprawie specjalną konferencję prasową. Temu samorządowi udało się na uzbrojenie zdobyć dofinansowanie unijne z programu Rozwój Polski Wschodniej. - We wrześniu ubiegłego roku podpisaliśmy umowę z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości. W ramach tej umowy dostajemy dofinansowanie w kwocie ponad 52,2 mln zł. Dodam, że wartość wszystkich zadań na terenie strefy została oszacowana na 78 mln zł - mówił Pijar.

W tym miesiącu starostwo rozstrzygnęło przetarg na uzbrojenie strefy. Okazało się, że oferty są o wiele niższe od tych wynikających z kosztorysu inwestorskiego. Kosztorys mówił o ponad 50 mln zł, a zwycięska oferta, którą złożyło konsorcjum firm na cze-



O podpisaniu umowy z wykonawcą samorządowcy poinformowali wczoraj na konferencji prasowej w rzeszowskim starostwie

le z Przedsiębiorstwem Robót Inżynierskich i Drogowych z Krosna, to niespełna 35 mln zł.

- Pieniądze, które na tym przetargu udało się zaoszczędzić, chcielibyśmy wydać na uzbrajanie kolejnych terenów strefy. Chodzi o 20 hektarów ziemi sąsiadujących z działkami, które już niedługo będą uzbrajane. Znajdują się one już poza granicami Rzeszowa - w gminie Głogów Małopolski, w sołectwie Pogwizdów Nowy. Po okresie świątecznym będziemy przystępować do konkretnych rozmów z PARP w sprawie wy-

korzystania środków. I będziemy starać się szybko zakończyć te proceduralne sprawy, by móc ogłosić przetarg na uzbrajanie tego kolejnego 20-hektarowego terenu parku - mówił starosta Jodłowski.

Uzbrajanie prawie 60-hektarowej działki rozpocznie się już w kwietniu. Zakończenie planowane jest na wrzesień przyszłego roku. - W tym czasie wybudowane zostaną: kanalizacja deszczowa, kanalizacja sanitarna, wodociąg, zbiornik retencyjny, drogi wraz z oświetleniem - wylicza Jan Zdzieba, prezes Przedsiębiorstwa Ro-

bót Inżynierskich i Drogowych z Krosna.

- Cieszymy się z tego, że prace będzie wykonywać konsorcjum firm z naszego regionu. Ma na to 18 miesięcy. Jest to stosunkowo krótki czas na realizację tak dużego zadania. Ale firmy wiedzą o tym, że ten limit czasowy jest nie do przekroczenia. W to przedsięwzięcie zaangażowane są środki unijne i nie ma możliwości przedłużenia terminu realizacji - podkreśla Józef Jodłowski.

W trakcie uzbrajania działek starostwo będzie poszukiwało inwestorów zainteresowanych budową fabryk w strefie. - Nie określamy, jakie branże mają być reprezentowane na Dworzysku. Takim kryterium doboru inwestorów będzie innowacyjność prowadzonej działalności - mówi Józef Jodłowski. Starostwo chce przyciągnąć do strefy minimum 16 inwestorów, którzy zatrudnią blisko 1000 osób. - W czerwcu tego roku chcemy wystąpić do Ministerstwa Gospodarki z wnioskiem o objęcie całego tego terenu oddziaływaniem Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec - informuje Waldemar Pijar.

Do terenów strefy należących do starostwa będzie się dojeżdżać drogą, której powstanie sfinansuje miasto. Przetarg na budowę części pierwszego etapu tej drogi (od ul. Krakowskiej w kierunku północnym) już trwa. Rozstrzygnięcie w kwietniu tego roku. o

Zamkną most Narutowicza

Od 2 kwietnia, czyli od najbliższego wtorku, zamknięty dla ruchu będzie most Narutowicza w Rzeszowie. - Rusza budowa nowego mostu w tym miejscu - tłumaczy Piotr Magdoń, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg.

Ulice prowadzące do mostu będą przejezdne. - Nie będą organizowane objazdy, ponieważ nie ma w tym miejscu takiej możliwości. Kierowcy do końca listopada tego roku będą musieli korzystać z innych przepraw przez Wisłok, czyli m.in. z mostu Zamkowego, Lwowskiego i Karpackiego - mówi Maciej Chłodnicki, rzecznik prezydenta Rzeszowa.

Most Narutowicza zostanie rozebrany. W jego miejscu wybudowany zostanie nowy most, szerszy od obecnego. - Samochody będą mogły po nim jeździć równocześnie w obu kierunkach. Po obu stronach mostu zaplanowane są także chodniki - informuje rzecznik Chłodnicki. Miasto na tym nowym moście nie zaplanowało budowy ścieżki rowerowej. Być może w ścieżkę dla rowerzystów zostanie przekształcony jeden z chodników.

Inwestycję będzie realizowała firma Skanska. Koszt tego zadania to ok. 6,7 mln zł. Miastu udało się zdobyć na realizację tego przedsięwzięcia dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Ze schetynowek dostanie 30 proc. wartości zadania.

Co stanie się z rozebrany mostem? - Być może trafi w inne miejsce i połączy Rzeszów z Boguchwałą? Na razie nie ma jednak ostatecznej decyzji w tej sprawie - słyszmy w ratuszu. o ART